Dzień Dziecka

Jagoda i Karol wprost nie mogli się doczekać najbliższej środy. Wypadał wtedy Dzień Dziecka – zawsze uroczyście świętowany w ich rodzinie. Już jakiś czas temu zostało ustalone, że w tym roku cała rodzina pójdzie z tej okazji na obiad do restauracji. Jagoda od pierwszej chwili wiedziała, że zamówi pierogi z truskawkami i bitą śmietaną, a do tego szarlotkę z lodami. Karol natomiast wolał placek po węgiersku, a na deser – lody czekoladowe.

W środę rano dzieci wstały przed budzikiem. Były bardzo podekscytowane. Tego dnia ubrały się do szkoły elegancko, ponieważ zaraz po lekcjach cała rodzina pojechała do restauracji. Karta menu nie była potrzebna, bo każdy dobrze wiedział, co zamówi.

Teraz już tylko pozostało czekać, aż podejdzie kelner. Po krótkiej chwili drzwi od kuchni się otworzyły i wyszedł z nich niewysoki, przyjaźnie uśmiechnięty pan. Swoje kroki skierował w stronę stolika Jagody i Karola. Kiedy dzieci go zobaczyły, zaniemówiły z wrażenia…

Copyright©SuperKid.pl